

Marta Majorek, Justyna Wojniak

Dwadzieścia lat „Erasmusa” – doświadczenia, perspektywy, wyzwania

Za jedną z godnych uwagi form migracji uznać można przemieszczanie się jednostek w celach edukacyjnych. Warto podkreślić, iż w Europie ten specyficzny typ migracji jest szczególnie mocno zakorzeniony, a co więcej „podróż edukacyjna zajmuje trwałe miejsce w europejskim modelu kultury”¹. Tego rodzaju sposób zdobywania wiedzy i doświadczeń ma wielowiekowe tradycje, sięgające średniowiecza, kiedy to student poświęcał rok swojej edukacji na studia w różnych uniwersytetach poza swoim krajem². Taka forma rozszerzania swoich edukacyjnych horyzontów zyskała niemiecką nazwę *Wanderjahr*, która świetnie oddaje ideę rocznej „wędrowniki” pomiędzy uczelniami. Ze szczególnym jej upowszechnieniem spotykamy się w XVII i XVIII stuleciu. Zaznaczyć wypada, iż z uwagi na niewątpliwie kosztowny charakter, możliwość odbycia takiej podróży ograniczona była jedynie do najwyższych warstw społecznych, stanowiących intelektualne elity ówczesnej Europy. Również w Polsce w kręgach ówczesnej magnaterii i zamożnych przedstawicieli warstw szlacheckich rozpowszechniła się tendencja do podejmowania studiów na włoskich czy niemieckich uniwersytetach.

Przyjęło się, iż celem podróży, którą podejmowali szlachetnie urodzeni młodzieńcy pomiędzy szesnastym a dwudziestym rokiem życia, było nie tylko zdobycie wiedzy czy uzupełnienie dotychczasowego wykształcenia, ale przede wszystkim nabycie ogłady i wykształcenie postawy nacechowanej swobodą poruszania się w międzynarodowym otoczeniu. Nie mniej

¹ A. Szadok-Bratuń, M. Bratuń, *Erasmus w 16 smakach, czyli studenckie wyprawy po edukacyjne przyprawy*, Wrocław 2009, s. 15.

² S. Jackowski, T. Krauze, *Systemy punktacji jako narzędzie konstrukcji programów studiów i oceny postępów studenta w uczelniach amerykańskich oraz w programie SOCRATES/ERASMUS*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 1998, nr 12, s. 59.

istotne wydają się również takie elementy, jak zaznajomienie się z historią, kulturą czy ustrojem kraju stanowiącego cel podróży, nabycie płynności porozumiewania się w obcym języku, a także nawiązanie kontaktów z przedstawicielami europejskiej arystokracji.

Jeśli chodzi o edukacyjne peregrynacje polskiej młodzieży w XVI oraz XVII wieku, na podstawie zachowanych diariuszy dokumentujących przebieg takich podróży wnioskować można, iż zasadniczym motywem ich podejmowania było dążenie do zdobycia wiedzy ogólnej, wspomnianej już oglądy oraz biegłości językowej i szeroko pojęte „poznanie świata”. Zdarzały się również przypadki, kiedy młodzież szlachecka udawała się na studia do akademii rycerskich, ale sytuacje te były stosunkowo rzadkie, jako że dominowało doskonalenie się w dyscyplinach takich, jak woltyżerka, szermierka czy strzelanie, a także taniec oraz gra na instrumentach³.

Przywołani autorzy w opisie historycznej podróży edukacyjnej stosują zaczerpnięte z poświęconej jej XVII-wiecznej literatury określenie „Grand Tour”, jako że, aby w pełni zrealizować cele, jakim podróż taka miała służyć, konieczne było spędzenie za granicą około 3 lat. W tym czasie młody człowiek odwiedzał Francję, Włochy, a także kraje Rzeszy Niemieckiej, Holandię oraz Flandrię⁴. Co ciekawe, obok zwolenników tego rodzaju podróży, z czasem pojawiły się opinie podające w wątpliwość ich celowość. Wynikało to z faktu, iż w wielu wypadkach czas, jaki młody szlachcic przeznaczyć miał na wytężone studia i swój wszechstronny rozwój intelektualny, trwoniony był na przygody i przyjemności, a w rezultacie podróż edukacyjna przekształcała się w „kosztowną włóczęgę dla czystej przyjemności”⁵.

Z czasem pewnemu przewartościowaniu uległy zamierzenia, jakie przyświecały podjęciu edukacyjnych peregrynacji. Coraz wyraźniej zaczęła rysować się tendencja do ograniczania czasu poświęcanego przez młodego człowieka na studia i wzbogacanie swojej wiedzy, a na pierwszy plan wysuwać zaczęto aktywność polegającą na dążeniu do rozwijania poczucia estetyki i wyrabiania szeroko pojętego dobrego smaku. Stąd, miejscem kluczowym na trasie edukacyjnej podróży stało się centrum śródziemnomorskiego świata, jakim była ówczesna Italia. W efekcie, na przestrzeni XVIII wieku podróż edukacyjna ostatecznie zatracą swój poznawczy charakter, przeradzając się w przedsięwzięcie o czysto estetycznych celach, bliskie współczesnym wyprawom turystycznym.

W pewnej mierze tradycje te kontynuowane są dzięki rozwojowi od 1987 r. programu wyjazdów stypendialnych dla studentów Erasmus (*European Action*

³ J. Ryś, *U progu szkolnictwa wojskowego w Polsce w XVI i XVII wieku*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” 2009, t. LXII, s. 7.

⁴ A. Szadok-Bratuń, M. Bratuń, *Erasmus...*, *op. cit.*, s. 16.

⁵ *Ibidem*.

Scheme for the Mobility of University Students), który swoją nazwę nieprzypadkowo zawdzięcza postaci wybitnego holenderskiego humanisty, jakim był żyjący w latach 1536 filozof, teolog i pedagog, Erazm z Rotterdamu, zwany księciem humanistów. Celem, jaki przyświecał twórcom tej inicjatywy, stało się podnoszenie jakości i atrakcyjności kształcenia w Europie, w drodze budowania międzynarodowego partnerstwa między uczelniami, a także poprzez intensyfikację mobilności studentów i pracowników szkół wyższych.

Koncepcja europejska w wyraźny sposób nawiązuje do praktyki dość powszechnie stosowanej na gruncie amerykańskiego szkolnictwa wyższego, gdzie mamy do czynienia z programami typu *Junior Year Abroad*. Koncepcja ta opiera się na porozumieniach zawieranych przez uczelnie amerykańskie i europejskie (szczególną estymą wśród Amerykanów cieszą się uniwersytety brytyjskie), w oparciu o które to porozumienia studenci III roku wysyłani są przez macierzystą uczelnię do ośrodka europejskiego, a uzyskane przez nich za granicą zaliczenia uznawane są przez uczelnię wysyłającą⁶. Na takiej konstrukcji, łączącej regularne studia na konkretnej uczelni z możliwością realizacji ich części na uczelni zagranicznej, wyraźnie bazuje program mobilności studentów w obrębie uczelni wyższych na obszarze Unii Europejskiej oraz Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Warto podkreślić, iż w pierwszej fazie procesu integracji europejskiej problematyka edukacyjna była nieobecna, jako że uwaga ojców założycieli obecnej Unii Europejskiej koncentrowała się niemal całkowicie na projektach związanych z odbudową europejskiej gospodarki ze zniszczeń, jakie pozostawiła II wojna światowa. Poza tym, czołowi politycy europejscy stali raczej na stanowisku, iż takie obszary współpracy, jak kultura czy edukacja pozostawić należało w gestii międzyrządowego ciała, jakim jest powołana do życia w 1949 r. Rada Europy. Mimo to traktat rzymski konstytuujący Europejską Wspólnotę Gospodarczą zawierał treści, które uznać można za podłoże dla przyszłych wspólnotowych rozwiązań w dziedzinie edukacji. Jako ilustrację tych tendencji przywołać można regulacje dotyczące szkolenia i doskonalenia zawodowego⁷ czy dyrektywy zmierzające do wzajemnego uznawania dyplomów, świadectw i innych dokumentów potwierdzających posiadanie kwalifikacji⁸. To nieco zawężone podejście do postrzegania kwestii edukacyjnych zaczęło ulegać stopniowej modyfikacji w końcu lat 60., kiedy to wizja jednoczącej się Europy przybrała bardziej wielowymiarowy charakter. Jednakże, mimo formułowanych przez różne podmioty apeli o zwiększenie zaangażowania Wspólnoty w inicjatywy edukacyjne, obok dominujących wcześniej

⁶ S. Jackowski, T. Krauze, *Systemy punktacji jako...*, *op. cit.*, s. 59.

⁷ Art. 118 traktatu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Gospodarczą.

⁸ Art. 57 traktatu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Gospodarczą. Jakkolwiek przywołana regulacja odnosi się do „podejmowania i wykonywania działalności prowadzonej na własny rachunek”, niemniej jednak stanowi istotny element faktycznej swobody przepływu pracowników obrębie ówczesnej EWG.

zagadnień ekonomicznych czy socjalnych, wypracowanie konsensu w kwestii organizacji tego rodzaju działań okazało się dość skomplikowane.

Początków systematycznej współpracy w dziedzinie edukacji poszukiwać należy w roku 1976, kiedy to ministrowie edukacji opracowali pierwszy wspólnotowy plan, zawierający podstawy wspólnej polityki w omawianej dziedzinie. Jakkolwiek przybrał on formę niewiążącej rezolucji, istotnym jego osiągnięciem było sformułowanie sześciu priorytetów działania⁹. Wśród nich znalazły się zagadnienia takie, jak: kształcenie dzieci migrujących pracowników, bliższe relacje pomiędzy systemami kształcenia w Europie, ułatwienie dostępu do dokumentacji i statystyk dotyczących edukacji, rozwój szkolnictwa wyższego, nauczanie języków obcych oraz równość szans. Przedmiotem zainteresowania stała się również edukacja szkolna.

Działania wspólnotowe tego okresu przybrały charakter dwutorowy. Z jednej strony opierały się przede wszystkim na wdrażaniu projektów pilotażowych, wizytach studyjnych oraz wymianie informacji, co sprzyjać miało głównie wypracowaniu mechanizmów ułatwiających młodym ludziom przechodzenie ze szkoły do życia zawodowego. Równolegle natomiast podjęto działania na rzecz współpracy w sektorze szkolnictwa wyższego, w oparciu o tak zwane programy studiów łączonych (*joint study programmes*), które również traktować można jako podłoże dla rozwoju Programu Erasmus. Na tym etapie integracji europejskiej współpraca była szczególnie utrudniona, nie tylko ze względu na brak podstaw prawnych na poziomie wspólnotowym dla wzmiankowanych działań, ale również na ograniczone środki finansowe przeznaczone na tak sformułowane cele. Mimo że działania te praktycznie zostały wstrzymane na przełomie lat 70. i 80., podjęto je w roku 1980 na nowo. Niewątpliwie uznać je należy za fundament współcześnie obserwowanych na obszarze Unii Europejskiej inicjatyw, uważa się bowiem, iż stały się one podłożem dla wykreowania całkowicie nowej formy współpracy między krajami członkowskimi, współpracy, która postrzegana jest jako wzorcowy przykład wcielenia w życie podstawowej dla prawa wspólnotowego zasady subsydiarności¹⁰.

Zanim jednak przyświecające Programowi Erasmus idee zyskały formalne podstawy i znalazły ucieleśnienie we wspólnotowej polityce edukacyjnej, Komisja Europejska patronowała w latach 1981–1986 pilotażowemu programowi studenckiej wymiany i to Komisja właśnie już w 1986 r. wysunęła propozycję jego szerszego wdrożenia w krajach ówczesnej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej¹¹. Reakcje adresatów tej propozycji były mocno zróżnicowane. W szczególności kra-

⁹ Zob.: http://ec.europa.eu/education/more-information/moreinformation294_en.htm.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Zob.: http://ec.europa.eu/education/erasmus/doc1709_en.htm. Członkowie Wspólnoty podejmują zatem zbiorowe działania, także w dziedzinie edukacji, z poszanowaniem narodowej i kulturowej różnorodności oraz właściwości rządów krajów członkowskich.

je, które wcześniej wprowadziły program studenckich wymian i z powodzeniem realizowały go przede wszystkim w wymiarze pozaeuropejskim, odniosły się do inicjatywy Komisji z dużą rezerwą. Wśród nich wskazać należy przede wszystkim Wielką Brytanię, zaangażowaną przede wszystkim w wymianę studentów w porozumieniu ze Stanami Zjednoczonymi, a także niezbyt entuzjastycznie do koncepcji nastawione Francję i Niemcy. Pozostałe państwa obszaru EWG przychylnie odniosły się do projektu, aczkolwiek spory pomiędzy państwami członkowskimi oraz odpowiedzialnym za wdrażanie projektu członkiem Komisji Manuelem Marinem spowodowały wycofanie przez tego ostatniego przygotowanych propozycji. Miał to być gest protestu przeciwko niewystarczającemu zdaniem Marina, trzyletniemu budżetowi, jaki zaproponowały kraje członkowskie. Kolejne miesiące przyniosły jednakowoż kompromis w tym względzie i dzięki poparciu większości członków EWG program wszedł w życie w czerwcu 1987 r.¹² W związku z tym, iż propozycja Komisji została przyjęta zwykłą większością głosów, państwa członkowskie niechętnie nastawione do programu, podważając metodę głosowania, zwrócili się o opinię w tej sprawie do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, który utrzymał decyzję w mocy, stwierdzając brak uchybień proceduralnych. W oparciu o ten werdykt decyzja została następnie przyjęta przez Radę Ministrów. Jakkolwiek decyzja o realizacji programu ostatecznie weszła w życie na krótko przed rozpoczęciem roku akademickiego 1987/88, w pierwszym roku jego funkcjonowania wzięło udział 3244 studentów z 11 krajów¹³.

Równolegle pojawiło się szereg zróżnicowanych projektów poświęconych kilku aspektom integracji w obszarze edukacji. Wymienić tu można programy takie, jak: Comett (współpraca przedsiębiorstw z uniwersytetami i innymi instytucjami naukowymi), PETRA (kształcenie zawodowe i przygotowanie do życia zawodowego), Młodzież dla Europy, Lingua (kształcenie językowe i promowanie europejskiej różnorodności językowej), Eurotecnet (promowanie innowacyjności i wykorzystywanie technologii w kształceniu zawodowym) czy FORCE (ustawiczne kształcenie zawodowe). Wydaje się, iż inicjatywy te traktować należy jako uzupełnienie bądź też zrównoważenie podejmowanych przez Wspólnotę działań na rzecz rozwoju szkolnictwa wyższego.

Program Erasmus, wraz z niektórymi niezależnymi programami spośród wymienionych, został inkorporowany w obręb Programu Socrates, powołanego do

¹² Kluczowe dla wprowadzenia w życie założeń programu znaczenie miała Decyzja Rady nr 87/327/EEC z 15 czerwca 1987 r. w sprawie przyjęcia Programu European Action Scheme for the Mobility of University Students (Erasmus) oraz Decyzja Rady nr 89/663/EEC z 14 grudnia 1989 r. zmieniająca Decyzję nr 87/327/EEC przyjmującą Program European Action Scheme for the Mobility of University Students (Erasmus).

¹³ Zob.: http://ec.europa.eu/education/erasmus/doc1709_en.htm.

życia w 1995 r., zakończonego w roku 1999¹⁴. W 2000 r. zastąpiono go Programem Socrates II¹⁵, a następnie, od roku 2007 wdrażać zaczęto Program „Uczenie się przez całe życie” (*Lifelong Learning Programme*)¹⁶. Aktualnie partycypuje w nim 27 krajów Unii Europejskiej, 3 kraje Europejskiego Obszaru Gospodarczego: Islandia, Lichtenstein, Norwegia oraz kraj kandydujący, jakim jest Turcja. W Szwajcarii, która od 2007 r., mimo dość długiego okresu dystansowania się do procesu integracji europejskiej, uznawana jest za kraj kwalifikujący się do członkostwa, wyraźna jest tendencja do współpracy z uczelniami zagranicznymi w oparciu o system bazujący na zasadach Programu Erasmus.

Stwierdzić wypada, iż realizacja Programu Erasmus, niezależnie od modyfikacji jego formuły, jaka dokonywała się na przestrzeni kolejnych lat jego funkcjonowania, zmierzać ma w kierunku nadawania nauczaniu europejskiego wymiaru, wzmacniania poczucia europejskiej jedności oraz stymulowania procesów adaptacji poszczególnych krajów członkowskich do nowych warunków społecznych i gospodarczych w perspektywie zjednoczonej Europy¹⁷. Europejskie elity polityczne uznały edukację i kształcenie za podstawę rozwoju współczesnego społeczeństwa wiedzy i nieodzowny element wzrostu gospodarczego i społecznej spójności, szczególnie w obliczu obserwowanych współcześnie procesów globalizacyjnych. Warto podkreślić, że odpowiedzialność za funkcjonowanie systemów oświaty nadal spoczywa na rządach państw członkowskich, a ściślejsza współpraca i intensyfikacja tendencji integracyjnych w obszarze edukacji sprzyjać ma efektywnej konfrontacji z takimi wyzwaniami, jak starzejące się społeczeństwa europejskie, deficyt kompetencji w niektórych dziedzinach i globalne współzawodnictwo gospodarcze.

Wszystkie szczeble edukacji, w opinii Komisji Europejskiej, odgrywają równorzędną rolę w procesie rozwoju nie tylko Wspólnoty jako całości, ale również poszczególnych krajów członkowskich, a także ujmowanych indywidualnie jednostek – obywateli Unii Europejskiej. Stąd też wzmocnienie kooperacji w dziedzinie edukacji stało się jednym z priorytetów działań wspólnotowych w XXI stuleciu. Jak czytamy w *Konkluzjach Rady z dnia 12 maja 2009 r. w sprawie strategicznych ram Europejskiej współpracy w dziedzinie kształcenia i szkolenia („ET 2020”)*:

¹⁴ Decyzja nr 819/95/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 14 marca 1995 r. ustanawiająca Wspólnotowy Program Socrates.

¹⁵ Decyzja nr 253/2000/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 24 stycznia 2000 r. ustanawiająca II etap Wspólnotowego Programu Socrates.

¹⁶ Decyzja nr 1720/2006/WE Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z 15 listopada 2006 r. ustanawiająca Program „Uczenie się przez całe życie”. Jego realizacja przewidziana jest na lata 2007–2013.

¹⁷ M. Piotrowski, *SOCRATES – program Unii Europejskiej*, „Edukacja Dorosłych” 1998, nr 3, s. 103.

Kształcenie i szkolenie mogą w zasadniczy sposób pomóc Europie i jej obywatelom sprostać licznym obecnym i nadchodzącym wyzwaniom społeczno-gospodarczym, demograficznym, środowiskowym i technologicznym. [...] Skuteczne inwestowanie w kapitał ludzki w ramach systemów kształcenia i szkolenia to – wraz z promowaniem samorealizacji, spójności społecznej i aktywności obywatelskiej – jeden z zasadniczych elementów europejskiej strategii mającej skutkować – jak zakłada proces lizboński – wysokim poziomem trwałego wzrostu gospodarczego i zatrudnienia opartych na wiedzy¹⁸.

Erasmus, ze względu na ogólnoeuropejski zasięg (31 przywołanych wcześniej państw), uznawany za sztandarowy i najlepiej chyba rozpoznawalny program edukacyjny Unii Europejskiej. Uzasadnia to chociażby fakt, iż obecnie uczestniczy w nim około 90% europejskich uczelni wyższych, co oznacza udział ponad 4 tysięcy instytucji kształcenia wyższego, od początku jego funkcjonowania w programie wzięło udział 2 miliony studentów, a roczny budżet przekracza 440 milionów euro¹⁹. Ambicją odpowiedzialnej z ramienia Komisji Europejskiej za koordynację programu Dyrekcji Generalnej „Edukacja i Kultura” jest, aby poziom wymiany do roku 2012 osiągnął 3 miliony studentów. Jak wskazuje Komisja Europejska, zasadniczy cel realizacji programu stanowi kreowanie Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego (*European Higher Education Area*) oraz rozwój innowacyjności w tym zakresie na obszarze całej Wspólnoty. Wśród szczegółowych celów znaleźć można dążenie do poprawy jakości i wzrostu liczebności multilateralnej współpracy między instytucjami kształcenia wyższego w Europie, jak również rozwój relacji pomiędzy tymi instytucjami a przedsiębiorstwami, a także upowszechnianie innowacji oraz nowoczesnych praktyk pedagogicznych, dzięki współpracy uczelni wyższych w Europie²⁰.

Na uwagę zasługuje fakt, iż w momencie włączenia Programu Erasmus w szeroko zakreślone ramy Programu Uczenie się przez całe życie, charakterystyczną jego cechą stał się rozwój inicjatyw związanych z mobilnością na wielu zróżnicowanych polach. Obok tradycyjnej roli, jaką program spełniać miał od początku swojego istnienia, a więc wymiany studentów na podstawie porozumień między uczelniami partnerskimi oraz wymiany kadry akademickiej w celu prowadzenia zajęć, pojawiło się kilka nowych obszarów działania na rzecz kreowania Europej-

¹⁸ Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, C 119/2, 28.05.2009, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2009:119:0002:0010:PL:PDF>.

¹⁹ Zob.: http://ec.europa.eu/education/lifelong-learning-programme/doc80_en.htm. Według danych Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji – Narodowej Agencji Programu LLP Erasmus, w 2007 r. budżet programu Erasmus w Polsce przeznaczony na działania zdecentralizowane (tj. administrowane przez Narodową Agencję) wynosił 31 879 220 EUR (zob.: <http://erasmus.org.pl/index.php/ida/3>).

²⁰ Zob.: http://ec.europa.eu/education/lifelong-learning-programme/doc80_en.htm.

skiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego. Wymienić wśród nich można Kursy Intensywne (*Intensive Programmes*), które były elementem programu już w okresie funkcjonowania Programu Socrates²¹, podobnie zresztą, jak Akademickie i Strukturalne Sieci Erasmusa, które w ramach Uczenia się przez Całe Życie zostały nieco bardziej rozbudowane²². Dodać do tego należy również Projekty Multilateralne, obejmujące Curriculum Development, projekty obejmujące kooperację między instytucjami szkolnictwa wyższego (opracowywanie programów nauczania), jak również między uczelniami i przedsiębiorstwami, projekty mające na celu modernizację uczelni oraz wirtualne kampusy²³.

Niewątpliwie jednak, jeśli chodzi o zasadnicze cele Programu Erasmus, nadal główny nacisk położony jest na zróżnicowane formy mobilności, przede wszystkim w odniesieniu do studentów. W ramach Programu Uczenie się przez Całe Życie, poza ugruntowaną już w instytucjach szkolnictwa wyższego możliwością odbycia części studiów (obejmujących okres od 3 do 12 miesięcy) na uczelni partnerskiej, zyskali oni bowiem także szansę na zdobycie bądź też rozszerzenie swoich umiejętności praktycznych, dzięki możliwości podejmowania w obrębie Programu Erasmus praktyk w zagranicznych przedsiębiorstwach, stowarzyszeniach, ośrodkach szkoleniowych bądź też ośrodkach badawczych (z wyłączeniem instytucji Unii Europejskiej i placówek dyplomatycznych kraju ojczystego studenta), również w okresie od 3 do 12 miesięcy²⁴. Inicjatywa ta ma na celu przede wszystkim ułatwienie studentom adaptacji do wymogów europejskiego rynku pracy. Ponadto, służyć ma rozwojowi u młodych ludzi specyficznego zbioru umiejętności, obejmującego nie tylko kwalifikacje z określonej dziedziny, ale także, a może prze-

²¹ Kurs Intensywny stanowi krótki cykl zajęć dydaktycznych, prowadzony przez grupę wykładowców z różnych krajów i adresowany do międzynarodowej grupy słuchaczy, liczącej ok. 10–60 studentów. Tego rodzaju projekt przygotowują co najmniej 3 uczelnie bądź inne instytucje partycypujące w programie, a co najmniej jeden z partnerów ma swoją siedzibę w kraju członkowskim UE (<http://erasmus.org.pl/index.php/ida/33>).

²² W ramach Programu Socrates funkcjonowały tak zwane Sieci Tematyczne, stanowiące rodzaj ogólnoeuropejskich forów dyskusyjnych w zakresie konkretnych dyscyplin akademickich lub zagadnień interdyscyplinarnych. Ich celem było przede wszystkim wspieranie innowacyjności i podnoszenie jakości kształcenia wyższego. W 2007 r. zastąpione zostały tak zwanymi Sieciami Akademickimi (*Academic Networks*), mającymi zbliżone założenia. Ich wdrożenie wymaga współdziałania co najmniej 31 instytucji reprezentujących wszystkie kraje uczestniczące w programie. Sieci Strukturalne (*Structural Networks*) mają natomiast służyć poprawie jakości oraz modernizacji określonych aspektów działania szkolnictwa wyższego, w szczególności organizacji w tym zakresie oraz zarządzania i finansowania tego sektora. Do ich utworzenia wymagany jest udział co najmniej 5 instytucji z 5 różnych krajów partycypujących w Erasmusie.

²³ http://ec.europa.eu/education/erasmus/doc1071_en.htm.

²⁴ http://erasmus.org.pl/s/p/artykuly/31/316/6_Przewodnik10-2009.pdf.

de wszystkim, umiejętności językowe, zrozumienie zróżnicowanych uwarunkowań ekonomicznych i społecznych w obrębie Unii Europejskiej. Nie mniej istotne znaczenie ma także budowanie podstaw dla rozwoju zasobów ludzkich w postaci wykwalifikowanej, doświadczonej w pracy w międzynarodowych zespołach, otwartej na wielokulturowość kadry europejskich profesjonalistów.

Obok studentów, równie ważną grupę uczestniczącą w działaniach typu „Mobilność” stanowią pracownicy uczelni wyższych. Od roku 2007 możliwość wyjazdu do uczelni partnerskiej, poza kadrami akademicką tradycyjnie wyjeżdżającą w celu prowadzenia zajęć mieli, również pracownicy administracyjni. Do tej ostatniej grupy adresowane są bowiem różnego rodzaju staże oraz szkolenia odbywane zarówno w uczelniach partnerskich (warsztaty, konferencje, wizyty studyjne, tzw. *work shadowing*), jak i w zagranicznych przedsiębiorstwach, co pozwala na wzbogacenie własnego doświadczenia zawodowego oraz wdrożenie we własnej uczelni przykładów dobrych praktyk, z którymi zetknęli się podczas udziału we wspomnianych projektach. Sprzyja to niewątpliwie wzmacnianiu więzi i partnerskich relacji pomiędzy uczelniami wyższymi, a uczelniami i przedsiębiorstwami, a także tworzy atmosferę wzajemnego zaufania i otwartości, niezbędną z punktu widzenia efektywnego budowania Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego.

Mimo tak szeroko zakrojonych działań w obrębie omawianego programu, największa część z ponad 400-milionowego budżetu przeznaczana jest na mobilność studentów. Wspomniana już 3244-osobowa grupa studentów, którzy w pierwszym roku po wprowadzeniu programu w życie wyjechali na część studiów, sukcesywnie się rozrastała, przekraczając w roku akademickim 1992/93 50 tysięcy osób, a milionowy student Erasmusa wyjechał na studia w roku akademickim 2006/07. Jak zauważają autorzy publikacji *10 lat Erasmusa w Polsce 1998–2008*, „łączna liczba studentów Erasmusa ze wszystkich krajów jest tylko nieco mniejsza od liczby studentów studiujących we wszystkich polskich uczelniach w roku akademickim 2001/02 (ponad 1,7 mln). Używając innego porównania, populacja studentów, którzy wyjechali na studia w ramach Erasmusa w latach 1987/88–2006/07, jest niemal równa liczbie mieszkańców Budapesztu i tylko nieco mniejsza niż liczba ludności Warszawy czy Hamburga”²⁵. Mimo tak znaczącego przyrostu liczebnego beneficjentów programu, wydaje się, iż zamierzone przez Komisję Europejską w decyzji konstytuującej Program „Uczenie się przez całe życie” osiągnięcie liczby 3 milionów studentów Erasmusa do roku 2012 może okazać się trudne. Potwierdza to chociażby fakt, iż dynamika wzrostu w ostatnich latach uległa zmniejszeniu. Jak wskazują statystyki Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, najwyższy wzrost względem poprzedniego roku

²⁵ *10 lat Erasmusa w Polsce 1998–2008*, red. E. Kolanowska, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2008, s. 19.

odnotowano w roku akademickim 2003/04, kiedy to wyniósł on 9,4%. W kolejnych dwóch latach dynamika wzrostu kształtowała się na poziomie powyżej 6–7%, a w roku 2006/07 liczba studentów Erasmusa była jedynie o 3,2% większa niż w roku 2005/06. Już od kilku lat utrzymuje się dość stały odsetek studentów wyjeżdżający w danym roku na okres studiów do innej uczelni europejskiej, który średnio wynosi 0,8% ogólnej liczby studentów reprezentujących 31 krajów w programie partycypujących²⁶.

Z kolei, jeśli chodzi o liczbę nauczycieli wyjeżdżających do uczelni partnerskiej w celu prowadzenia zajęć dydaktycznych, liczba ta jest trudna do oszacowania ze względu na braki miarodajnych danych, wynikający z modyfikacji w systemie finansowania tego typu wyjazdów. Na podstawie dostępnych statystyk z ostatnich 10 lat funkcjonowania programu, stwierdzić można, że tendencja w tej grupie jest odzwierciedleniem sytuacji, z jaką mamy do czynienia w przypadku studentów, a więc liczba nauczycieli akademickich – beneficjentów programu również wzrasta. I tak: w roku 1997/98 wyjechało 7797 nauczycieli, w roku 2001/02 liczba tego typu wyjazdów nauczycieli uległa podwojeniu i wyniosła 15 872, a w roku 2006/07 także wzrosła, osiągając 25 809. Łącznie w latach 1997/98–2006/07 zajęcia na innej uczelni w ramach programu prowadziło 166 673 nauczycieli, co daje grupę niemal dwukrotnie przewyższającą ogół nauczycieli akademickich zatrudnionych w ostatnich latach w polskich uczelniach. Co charakterystyczne, w kolejnych latach coraz zwiększeniu uległa również dynamika wzrostu w grupie nauczycieli, dla przykładu z 7% w roku 2002/03 do ponad 12% w latach 2004/05 i 2005/06. Spadek do 10% zanotowany został natomiast w roku 2006/07. W roku 2006/07 nauczyciele uczestniczący w programie stanowili ok. 1,9% ogółu nauczycieli akademickich ze wszystkich 31 państw, co daje liczbę 20 877 osób. W oparciu o te dane można wnioskować, iż to wykładowcy stanowią grupę bardziej mobilną, aniżeli studenci, ale, na co zwraca uwagę Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, uwzględnić należy fakt, iż średni okres trwania wyjazdu nauczyciela w ostatnich latach to 6,5 dnia, podczas gdy długość średniego wyjazdu na studia wynosi 6,5 miesiąca²⁷.

Interesujące wydają się również zestawienia słuchaczy dyscyplin, z których w głównej mierze rekrutują się mobilni studenci oraz wykładowcy. Jakkolwiek żadna z dziedzin, niezależnie od swojej humanistycznej czy ścisłej proveniencji, nie jest przez twórców programu czy koordynujące go podmioty faworyzowana, niektóre kierunki studiów zyskały pewną przewagę. Jak wskazują dane z raportów Komisji Europejskiej, najliczniej w projektach wymiany reprezentowane są kierunki takie, jak biznes i zarządzanie, języki obce i filologie, a także nauki techniczne oraz nauki społeczne. Co do dwu pierwszych z wymienionych, wydaje

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ *Ibidem*, s. 20.

się, iż wśród słuchaczy biznesu i zarządzania pewną motywację stanowi większa być może świadomość postępujących procesów globalizacyjnych w gospodarce, a tym samym nieodzowność wzbogacania swojego indywidualnego rozwoju o doświadczenia związane z funkcjonowaniem w zagranicznym środowisku. Co do studentów filologii, sądzić można, iż w ich przypadku o wzięciu udziału w programie przesądza większa płynność językowa, a tym samym większa łatwość komunikowania się w trakcie pobytu poza uczelnią macierzystą, co nie pozostaje bez wpływu na możliwości adaptacji w nowym otoczeniu. Zgodnie z przytoczonymi w cytowanym opracowaniu danymi,

studenci kierunków zaliczanych do grup „biznes i zarządzanie”, „języki obce i filologie”, „nauki techniczne” i „nauki społeczne” stanowili w ostatnich latach, odpowiednio, ok. 20–21%, 15%, 11% i 11–12% ogółu studentów Erasmusa, a nauczyciele – w nieco innych proporcjach – ok. 11%, 13,5–14%, 13% i prawie 9% ogółu nauczycieli Erasmusa²⁸.

Uczelnie polskie po raz pierwszy wzięły udział w Programie Erasmus w roku akademickim 1998/99, jednakowoż już od 1990 r. datuje się ich współpraca z zagranicznymi ośrodkami akademickimi, która rozpoczęła się na gruncie Programu Tempus²⁹. W tym okresie program stanowił element kompleksowego programu bezzwrotnej pomocy ze strony Komisji Europejskiej na rzecz wsparcia dla reform społecznych i gospodarczych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, które wkroczyły na drogę transformacji ustrojowej. W przypadku Polski, podobnie jak i innych krajów regionu, źródłem finansowania tych działań był budżet PHARE. Zmianę przyniosły lata dziewięćdziesiąte, kiedy Polska, przystępując w roku 1998 do końcowego etapu I fazy Programu Socrates, z pozycji beneficjenta działań pomocowych stała się pełnoprawnym partnerem europejskiej współpracy w dziedzinie edukacji.

Warto odnotować, iż na realizację programu w Polsce w roku akademickim 2007/08 przeznaczone zostało 32,1 milionów euro, a w roku 2008/09 budżet kształtował się w granicach 35,4 milionów euro, co w stosunku do pierwszego roku realizacji programu w naszym kraju, kiedy to budżet wyniósł 3,9 miliony euro, daje prawie ośmiokrotny wzrost. Pozwala to lokować Polskę na szóstym miejscu pośród wszystkich państw w programie partycypujących³⁰. Natomiast co do liczby polskich uczelni realizujących program, również wzrost uznać można

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ Jest to program pomocowy Unii Europejskiej, którego cel stanowi wspieranie reform poszczególnych sektorów szkolnictwa wyższego w krajach uczestniczących, poprzez podnoszenie jakości nauczania i modernizację instytucji, a także zacieśnianie współpracy między szkołami wyższymi w krajach UE oraz krajach partnerskich (<http://www.tempus.org.pl/informacje>).

³⁰ *Erasmus w Polsce w roku akademickim 2007/08*, red. M. Członkowska-Naumiuk, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2009, s. 10.

za znaczący, jako że w pierwszym roku funkcjonowania programu w Polsce status uczelni Erasmusa posiadało 46 szkół wyższych, a w roku akademickim 2007/08 liczba ta zwiększyła się ponad pięciokrotnie, obejmując 256 instytucji szkolnictwa wyższego, z wyraźną jednak początkowo przewagą publicznych uniwersytetów i politechnik. Swego rodzaju przełomem był rok akademicki 2004/05, kiedy to proporcje te uległy wyrównaniu, z niewielką przewagą uczelni publicznych. W roku akademickim 2005/06 liczba niepublicznych szkół wyższych przewyższyła udział tych ostatnich w programie.

Niezwyczajnie trafnej charakterystyki tej formy czasowej migracji europejskiej młodzieży, którą określić również można mianem współczesnej edukacyjnej peregrynacji, dokonuje szef Wydziału B4 Dyrekcji Generalnej Edukacja i Kultura Komisji Europejskiej, Belen Bernardo de Quiros:

Erasmus w bardzo ważny sposób oddziałuje na społeczność Europy i dociera do znacznie większej liczby osób niż jego bezpośredni beneficjenci. Można powiedzieć, że Erasmus to najlepsze narzędzie stworzone przez Komisję w celu integrowania ludzi [...]. Erasmus wpływa na tworzenie prawdziwego obywatelstwa europejskiego³¹.

Można w tym kontekście przywołać także podnoszony w niektórych publikacjach tak zwany „efekt Erasmusa”³², polegający na uświadomieniu sobie przez wyjeżdżających, zarówno studentów, jak i nauczycieli akademickich, a w ostatnich latach także i pracowników uczelnianych administracji, faktu, iż Europa stanowi rzeczywistą wspólnotę, bynajmniej nie ograniczającą się do wspólnego rynku czy waluty ani do wspólnych polityk w rozmaitych dziedzinach życia społecznego. Badacze w opisie fenomenu Erasmusa nie wahają się już przed użyciem określenia „pokolenie Erasmusa”, odnosząc je do młodych ludzi, którzy w swoich własnych charakterystykach posługują się już nie tylko odwołaniem do określonej przynależności narodowej czy państwowej, ale lokują swoją tożsamość w szerszej kategorii, jaką stanowi Europejczyk. Prognozują jednocześnie na przestrzeni kolejnych 15–25 lat swego rodzaju wstrząs kulturowy, który zawocuje wykrystalizowaniem się europejskiej elity przywódczej nowego typu, którą charakteryzować będzie priorytetowe traktowanie idei europejskiej jedności i wspólnoty interesów, w miejsce wąsko pojmowanych krajowych partykularyzmów³³.

³¹ *Erasmus – co to dla mnie znaczy? 20-lecie programu Erasmus w Polsce*, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2007, s. 12.

³² Zob.: <http://www.cafebabel.com/eng/article/24649/eurogeneration-or-the-erasmus-effect.html>. Cyt. za: *10 lat Erasmusa...*, *op. cit.*, s. 83.

³³ K. Bennhold, *Quietly Sprouting: An European Identity*, „International Herald Tribune”, 26.04.2005, za: *10 lat Erasmusa...*, *op. cit.*, s. 84.

W podobnym duchu posłużyć się można kategorią „Pokolenie E” (*Generation E*)³⁴, przy czym „E” symbolicznie odczytywać należy nie tylko jako pokolenie Erasmusa, ale również, a może przede wszystkim jako pokolenie zjednoczonej Europy. Przyszłość tego pokolenia i jego sukces budowane są w dużej mierze na jego wewnętrznej różnorodności. Jej poszanowanie, a także otwartość wobec kulturowych i etnicznych odmienności, powstają na fundamencie, jaki tworzy wzajemne poznanie i bliskość relacji. Program Erasmus niewątpliwie, oprócz zdobywania umiejętności i wiedzy, dzięki wpisanej weń mobilności daje młodym ludziom szansę bezpośredniego zetknięcia się z tą różnorodnością, a w rezultacie możliwość rzeczywistego udziału w kreowaniu wspólnego europejskiego projektu.

³⁴ A. Szirkó, *Generation Erasmus: Our Europe*, <http://www.stgallen-symposium.org/sgwoea-2006-szirko.pdf>.

